Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK IV. | ŁÓDŹ, CZWARTEK 21 LIPCA 1949 ROKU | Nr 198 (11110)

Wasyl Kolarow premierem Bułgarskiej Republiki Ludowej



W dniu 20 bm. o godzinie 15.30 wznowione zostały obrady nadzwyczajnej sesji Wielkiego Zgromadzenia Narodowego.

Zgodnie z konstytucją Bułgarskiej Republiki Ludowej, przewidującą, że Zgromadzenie Narodowe wybiera premiera i jego zastępców — poseł Ninczow w imieniu klubów poselskich Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Partii Chłopskiej BZNS zgłosił wniosek o wybranie Wasyla Kolarowa prezesem Rady Ministrów.

Zgromadzenie Narodowe przyjęło ten wniosek przez aklamację i powstając z miejsc długotrwałymi oklaskami dało wyraz swemu zaufaniu do Kolarowa, jako premiera.

Jutro po raz pierwszy w Polsce

ruszy fabryka penicyliny

Wielki sukces polskiej nauki i pracy

Jedną z uroczystości, organizowanych w związku z tegorocznym Świętem Odrodzenia, będzie otwarcie fabryki penicyliny w Tarchominie.

Fabryka ta została wybudowana przy istniejących już dawniej zakładach przemysłu fermentacyjnego nr 2.

Starania o uruchomienie takiej fabryki w Polsce rozpoczęły się wkrótce po wojnie, kiedy to **otrzymać mieliśmy w ramach dostaw UNRRA, urządzenia fabryczne dla produkcji penicyliny oraz pełne informacje, dotyczące sposobu jej wytwarzania.**

Dostawy ciągnęły się latami. Nadesłano nam **sprzęt niekompletny,** niektóre maszyny były przestarzałe.

Wbrew pierwotnym zobowiązaniom UNRRA, **Polska nie otrzymała właściwych szczepów pleśni, odpowiedniego sprzętu, potrzebnego dla nowoczesnej produkcji penicyliny, ani też żadnych danych co do nowych procesów wytwarzania penicyliny krystalicznej.**

Amerykańskie ośrodki produkcji odmówiły pomocy naszym naukowcom, którzy udali się za granicę, celem zapoznania się z nowymi metodami produkcji penicyliny.

Na żądanie delegacji polskiej, wystosowane do Światowej Organizacji Zdrowia oraz innych krajów, zainteresowanych w produkcji penicyliny, zwołano w lutym 1949 r. do Genewy konferencję ŚOZ, na której **zaproszeni eksperci mieli nam udzielić potrzebnych informacji i wskazówek,** dotyczących modernizacji produkcji penicyliny.

Eksperci ci, zamiast udzielić nam potrzebnych informacji, poświęcili swój czas **na przekonywanie, że lepiej uczynimy, kupując penicylinę za granicą,** aniżeli wytwarzając ją u siebie w kraju. Ponieważ ich pogląd nie trafił do przekonania zainteresowanych, pod ich naciskiem zamówił dyrektor Światowej Organizacji Zdrowia w Ameryce **6 ekstraktorów podbielniaka,** które odgrywają wielką rolę w nowoczesnym sposobie wytwarzania penicyliny. **Dwa z tych ekstraktorów miała otrzymać Polska.** Tu należy podkreślić, że wszyscy członkowie ŚOZ są statutowo zobowiązani **udzielać sobie wzajemnie informacji w sprawach, które dotyczą nowych sposobów i środków walki z chorobami.**

W dniu 17 maja br. otrzymaliśmy oficjalne zawiadomienie od ŚOZ, iż **departament stanu USA odmówił swego zezwolenia na wywóz wspomnianych ekstraktorów.**

Wszystkie te trudności przezwyciężono **dzięki ofiarnej pracy naszych robotników, techników i naukowców.** Na gruzach spalonej przez wojnę fabryki w Tarchominie pod Warszawą powstały **nowe hale fabryczne, zmontowano maszyny,** dostarczone nam przez UNRRA w stanie niekompletnym. Uzupełniono je **dzięki pomysłowości naszych ekip montażowych i pracowników naukowych.** W wykonaniu planów inwestycyjnych prac montażowych współdziała czynnie podstawowa organizacja PZPR oraz rada zakładowa, co **w decydujący sposób wpłynęło na terminowe wykonanie u nas w kraju części koniecznych dla uruchomienia fabryki.** We własnych laboratoriach przeszkoliliśmy kadrę przyszłych pracowników fabryki, która **po szczęśliwym ukończeniu fabrykacji próbnej, rozpocznie w dniu 22 bm. produkcję penicyliny.**

Uruchomienie pierwszej w Polsce fabryki penicyliny jest niewątpliwie **wielkim sukcesem polskiej klasy robotniczej i polskich naukowców.**

W przeddzień Święta Lipcowego

Najwyższy maszt radiowy w świecie

zmontowany w Raszynie

Uruchomienie największej w Polsce fabryki lamp elektrycznych i radiowych

W dniu 19 bm. o godz. 8.30 ukończony został montaż najwyższego na świecie 357 metrowego masztu anteny nadawczej, która obsługiwać będzie nowowybudowaną radiostację centralną Polskiego Radia w Raszynie.

Ogromne to dzieło, jedno z najwspanialszych osiągnięć techniki w skali światowej zostało ukończone w przededniu 5 Rocznicy PKWN.

Niespotykana dotąd wysokość masztu zapewni doskonały odbiór zarówno w każdym najodleglejszym zakątku kraju, jak i w całej Europie.

Zgodnie z decyzją międzynarodowej konferencji radiowej w Hadze nowa radiostacja pracować będzie na fali 1.339,3 m.

Prace nad montażem masztu objęła firma Mostostal.

Projektodawcami masztu byli inżynierowie Koziołek i Lubieński. Montaż rozpoczęto w dniu 12 maja br. Najkrótszy termin wykonania prac przewidziany był na 100 dni. Dzięki entuzjazmowi i ofiarności pracowników montaż ukończono w ciągu zaledwie 68 dni.

Równocześnie z otwarciem centralnej radiostacji w Raszynie w dniu 24 bm. nastąpi otwarcie rozgłośni centralnej PR przy ul. Myśliwieckiej. Nowa rozgłośnia da możność równoczesnego nadawania 7 programów.

* * *

W ramach uroczystości, jakie odbędą się w Warszawie w dniu 22 lipca, nastąpi otwarcie wielkiej wytwórni lamp elektrycznych w Warszawie na Woli.

W zakładach wytwórczych lamp elektrycznych, największej fabryki tego rodzaju w Polsce, produkowane będą wszelkiego rodzaju lampy elektryczne, radiowe i inne.

Niezależnie od kompleksu fabrycznego wybudowane zostaną: budynek szkolny, gdzie kształcić się będą przyszli technicy, żłobki, szpital, oraz Dom Matki i Dziecka.

Nota ZSRR do rządu włoskiego

De Gasperi naruszył traktat pokojowy przystępując do paktu atlantyckiego

W związku z przystąpieniem Włoch do paktu północno - atlantyckiego, rząd radziecki skierował do rządu włoskiego notę, w której powiedziane jest m. in.:

„Podpisując traktat pokojowy Włochy zobowiązały się tym samym nie podejmować żadnych działań, skierowanych przeciwko państwom — sygnatariuszom traktatu, a w konsekwencji nie przystępować do żadnych sojuszów lub innych ugrupowań państw, mających cele agresywne".

„Przez przystąpienie do paktu północno - atlantyckiego Włochy przyłączyły się do wojskowego ugrupowania państw, mającego charakter agresywny i skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej".

Nota radziecka oświadcza, że agresywny charakter paktu atlantyckiego znajduje swój wyraz w przygotowaniach wojskowych uczestników paktu — jak zwiększanie zbrojeń, zakładanie rozległej sieci baz lotniczych, morskich itd.

Nota radziecka przytacza artykuły traktatu pokojowego z Włochami, które zostały przez przystąpienie Włoch do paktu atlantyckiego naruszone oraz zwraca uwagę rządu włoskiego na spadającą nań odpowiedzialność za wymienione w nocie naruszenie traktatu.

* * *

Rząd radziecki skierował jednocześnie do rządu Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji analogiczne noty, zwracając uwagę tych rządów, które zorganizowały blok północno - atlantycki i zaprosiły Włochy do przystąpienia do tego bloku — na wyżej wymienione wypadki naruszenia traktatu pokojowego z Włochami i na odpowiedzialność wspomnianych rządów za to.

Max Reimann

zwolniony z więzienia

Z Duesseldorfu donoszą, że w środę rano przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec Max Reimann został zwolniony z więzienia przez władze brytyjskie.

Anglicy udaremnili powitanie Maxa Reimanna przez przyjaciół, którzy na wieść o zwolnieniu przywódcy KPD zebrali się licznie przed więzieniem. Władze angielskie wywiozły Reimanna pokryjomu samochodem, by zapobiec manifestacji.

—o—

Deszcze nie zaszkodzą!

Przebieg żniw

jest najzupełniej pomyślny

Żniwa na terenie woj. łódzkiego mają jak najlepszy przebieg. Jak wynika z ostatnich meldunków (od 10 do 20 bm.) rzepak został skoszony i zebrany w 100 procentach, żyto skoszone w 70 i zwiezione w 15 proc., jęczmień skoszony w 11 procentach.

Do koszenia pszenicy jeszcze nie przystąpiono. Nie ulega wątpliwości, że cały urodzaj zostanie w porę zebrany z pola. Padające od paru dni deszcze nie mogą mieć żadnego znaczenia.

Zastosowanie maszyn i pomocy sąsiedzkiej w szerokim zakresie daje doskonałe wyniki, toteż wieśniacy są jak najlepszej myśli. (k)

Brawo, robotnicy budowlani!

Wczoraj padł nowy rekord

Trójka Szymczaka ułożyła 27.736 cegieł!

Poszło to jak piorunem. W ubiegły poniedziałek „trójka" Winiarskiego zaatakowała skutecznie dotychczasowe rekordy Hadrysiaka i Lesiewicza, układając w ciągu dnia pracy 26.040 cegieł, nazajutrz rekord Winiarskiego pobił murarz Kukuła i jego dwaj pomocnicy, wmurowując 26.720 cegieł, a wczoraj redakcję naszą zelektryzowała wiadomość o nowym fantastycznym wprost wyczynie — o ułożeniu w ciągu dnia 27.736 cegieł!

Ostatni (ale na pewno nie ostatni!) rekord padł w Rogowie, gdzie oddział nr. 6 łódzkiego Zjednoczenia PPB przystąpił do budowy gmachu dla Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego.

Murarz Roman Szymczak i jego pomocnicy — Stanisław Paluchowski oraz Zenon Krysiewicz zapowiedzieli, że dołożą wszelkich starań, aby godnie uczcić zbliżający się dzień 22 lipca. O tym jak wypełnili swe zobowiązania — najlepiej świadczy wynik ich pracy.

27.736 sztuk cegieł, to przeszło 8 wagonów, to 75,6 m. sześc. muru — to piękny przykład entuzjazmu, z jakim pracują nasi robotnicy, budujący mieszkania dla takich jak i oni ludzi pracy, nowe szkoły dla swych dzieci, szpitale, gmachy państwowe, miejskie i inne objekty społeczne.

Możemy być dumni ze swych robotników budowlanych. Czerwona Łódź wysoko dzierży sztandar pierwszeństwa przed wszystkimi innymi miastami w kraju! (o)

Delegacja Chin

przybędzie do naszego miasta

Wczoraj zawiadomiono prezydium ORZZ w Łodzi, iż przybyła do Warszawy na uroczystości 5-lecia Manifestu Lipcowego delegacja Chin Ludowych, zamierza nadchodzącej soboty odwiedzić nasze miasto.

Obywatele niepodległych Chin pragną zaznajomić się ze stolicą polskiego przemysłu włókienniczego i poznać bliżej życie i pracę włókniarzy czerwonej Łodzi. (a)

Mieczysław Jastrun

laureatem nagrody „Odrodzenia"

Jury nagrody „Odrodzenia" w składzie: — Jerzy Andrzejewski, Tadeusz Breza, Zofia Dembińska, Jarosław Iwaszkiewicz, Karol Kuryluk, Zofia Nałkowska i Stanisław Żółkiewski, na posiedzeniu w dniu 19 lipca br. uznało większością głosów za najwybitniejszą pozycję literacką ostatniego roku — biografię Mieczysława Jastruna pt. „Mickiewicz" oraz postanowiło przyznać mu tegoroczną nagrodę „Odrodzenia" w wysokości 250 tys. zł.

Kontrkandydatem do nagrody był Adolf Rudnicki, autor „Ucieczki z Jasnej Polany".

CAŁY KRAJ bierze udział w odbudowie stolicy

Jutro w Warszawie oddana zostanie do użytku społeczeństwa największa inwestycja jaką kiedykolwiek wykonano

Już tylko za kilkanaście godzin oddana zostanie do użytku społeczeństwa **największa inwestycja, jaka kiedykolwiek wykonano w stolicy.** Dzień 22-go lipca, piąta rocznica władzy ludowej w Polsce uczczony będzie w Warszawie **otwarciem trasy W—Z, mostu Śląsko-Dąbrowskiego, odsłonięciem dwóch pomników** (Kolumny Zygmunta i pomnika Kopernika), **uruchomieniem Teatru Narodowego, dwóch wielkich fabryk** (Państwowe Zakłady Konfekcyjne na Grochowie i fabryka żarówek na Woli) **oraz radiostacji raszyńskiej.**

Oprócz tego w dniu tym rozpoczną się **obrady I-go Ogólnokrajowego Kongresu Odbudowy Warszawy z udziałem delegatów z całej Polski.**

Powiązanie wszystkich tych uroczystości z Kongresem Odbudowy nie jest oczywiście dziełem przypadku. Niesposób wyobrazić sobie nawet odbudowy Warszawy z jej straszliwych zniszczeń **bez czynnego współudziału całego narodu.**

Warszawa nigdy nie mogłaby powstać z gruzów, gdyby sprawą jej odbudowy zajęła się wyłącznie ludność stolicy. **Tylko wspólny wysiłek Rządu i społeczeństwa całego kraju mógł pokrzyżować plany hitlerowców, którzy w zniszczeniu Warszawy widzieli symbol zagłady polskości w ogóle.**

Dlatego też głęboką wymowę posiada fakt, że **właśnie trasa W—Z, duma i chluba nie tylko stolicy ale i całego kraju, wybudowana została ze składek Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy,** owocną działalność którego podsumuje zbliżający się Kongres Odbudowy.

Głęboką wymowę posiada fakt, że na czele pochodu, który w dniu Święta Odrodzenia przeciągnie nowowybudowaną trasą kroczyć będą dumnie **delegaci mas pracujących ze wszystkich województw, przodownicy pracy, robotnicy i chłopi, którzy walnie przyczynili się do odbudowy naszej stolicy.**

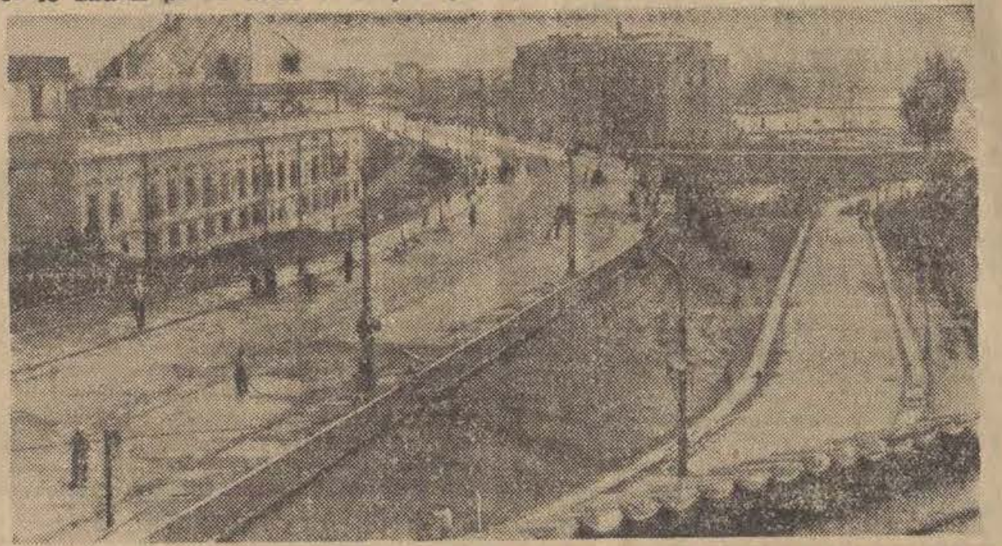
Udział całego narodu w odbudowie Warszawy nie jest tylko symbolicznym gestem solidarności z bohaterską stolicą. Wypływa on z dobrze pojętego interesu całego kraju.

„**Plan rozbudowy Warszawy** — oświadczył Prezydent Bierut na I Warszawskiej Konferencji PZPR — **nie jest planem, który jednostronnie uwzględnia potrzeby miasta Warszawy żądając tylko ze strony kraju świadczeń dla swej realizacji. Plan ten jest planem budowy Warszawy — stolicy Państwa Socjalistycznego, która promieniując i oddziaływując na cały kraj przyśpieszy i uwielokrotni twórczy wysiłek budownictwa socjalistycznego w najodleglejszych i najbardziej zaniedbanych dzielnicach i zakątkach**".

Ta podstawowa myśl odbudowy Warszawy w interesie całego narodu leży u podstaw planu, nakreślonego przez Prezydenta Bieruta na okres najbliższych sześciu lat.

Warszawa spełni swoją rolę, jako stolica Socjalistycznego Państwa, ponieważ jej budowniczowie, obok słusznej troski o estetyczny wygląd miasta, jego socjalistyczną architekturę, obok troski o lepsze warunki dla mieszkańców stolicy i o likwidację ponurej spuścizny wiekowego zaniedbania, na czoło zadań przed nimi stojących postawili przede wszystkim takie inwestycje, które przyniosą bezpośrednią korzyść całej Polsce.

Odbudowa Warszawy nie jest więc jakimś jednorazowym zrywem, nie jest wyczynem oderwanym od życia całego kraju, ale **jednym z najważniejszych odcinków — przebudowy Polski na drodze do socjalizmu.** Plan rozbudowy Warszawy jest częścią składową sześcioletniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.



Trasa W—Z. Wiadukt mostu Śląsko-Dąbrowskiego widzimy z Krakowskiego Przedmieścia Foto A. R.

Przed Świętem PKWN

Dzisiejsze uroczystości w Łodzi

Miasto przybrało odświętny wygląd

Już wczoraj rozpoczęły się w Łodzi uroczystości, związane z obchodem radosnej, 5-ej rocznicy proklamowania historycznego Manifestu Lipcowego PKWN. **W licznych zakładach pracy i instytucjach odbyły się zgromadzenia robotników i pracowników** W okolicznościowych przemówieniach podsumowano wyniki pracy, nakreślając sobie dalsze plany i przyjmując poważne zobowiązania produkcyjne.

W sali Teatru „Domu Żołnierza" odbyła się także akademia, urządzona przez zw. pracowników kolejowych węzła łódzkiego. Zebrania i akademie zakończone zostały bogatym programem artystycznym, wykonanym przez siły świetlicowe.

Dziś, w wigilię Święta 22 lipca — miasto przybierze odświętny wygląd. Dekorowane będą domy, urzędy, fabryki. Na Piotrkowskiej i in. ulicach ustawiane są już od wczoraj maszty z flagami czerwonymi i państwowymi. Ulice są też radiofonizowane.

O godz. 16-ej przy Grobie Nieznanego Żołnierza złożone zostaną wieńce przez delegacje organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i zakłady pracy. Stamtąd delegacje te przejdą do Parku Poniatowskiego, celem złożenia wieńców i kwiatów u stóp pomnika poległych żołnierzy Armii Czerwonej.

O godzinie 17.30 odbędzie się uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w sali Teatru „Melodram", a o 17.45 posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w sali Urzędu Wojewódzkiego. Radni MRN i WRN wysłuchają nadanego przez radio orędzia Prezydenta R.P., Bolesława Bieruta z okazji 5-lecia Polski Ludowej.

Na posiedzeniu MRN nadane zostaną dwóm ulicom łódzkim nowe nazwy dla uczczenia Święta PKWN.

Po południu nastąpi w Helenowie otwarcie wielkiej wystawy, obrazującej dorobek robotniczej Łodzi od wyzwolenia.

Wieczorem ulicami miasta przeciągnie capstrzyk. (a)

Nasze listy

BIENIEK FR.: Serdecznie dziękujemy Panu za życzenia. Jeśli chodzi o pańskie pragnienia, dziwimy się bardzo, że nie podoba się Panu jego obecny zawód. Przecież pisanie na maszynie nie jest właściwie pracą dla dorosłego mężczyzny, który ma inny, lepszy fach w ręku. W każdym razie podajemy Panu adres takiej szkoły: ul. Kilińskiego 51 względnie ul. Piotrkowska 83.

* * *

STANISŁAW KOLASA: Proszę przeczytać uważnie dzisiejszy „Express". Dla Łodzi przyznano większą ilość streptomycyny, z której będą mogli korzystać chorzy, jednakże tylko za wskazaniem lekarza. Lek ten przy nieumiejętnym stosowaniu jest dość niebezpieczny i przy niektórych schorzeniach gruźliczych wcale nieskuteczny.

Dobre wyniki

kontraktacji trzody na rok 1950

Do Centrali Rolniczej Spółdzielni napływają meldunki o pierwszych wynikach kontraktowania 3 milionów sztuk trzody chlewnej do dostawy na rok 1950.

Od 1 lipca kontraktuje się trzodę, która będzie dostarczona w pierwszym kwartale przyszłego roku. Jak wynika z meldunków, przebieg kontraktacji w województwach: szczecińskim, gdańskim i łódzkim jest bardzo pomyślny.

Tak np. rolnicy pow. sieradzkiego (woj. łódzkie) zakontraktowali 5.158 sztuk, na zaplanowaną ilość 3.100 sztuk. Plan wykonany więc został w 180 proc. Gmina Stryków w pow. Brzeziny również przekroczyła już plan kontraktowania na 1-szy kwartał 1950 r., o 30 proc., a gmina Zelów w pow. łaskim o 10 proc.

Zobowiązania lipcowe

komendantów hufców gminnych SP

Na odprawie szkoleniowo - informacyjnej w Komendzie Powiatowej „Służba Polsce" w Łodzi, komendanci i komendantki hufców gminnych, celem uczczenia rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego i zjednoczenia organizacji młodzieżowych, postanowili:

zwiększyć wydatnie pracę wychowawczą wśród junaków, zlikwidować analfabetyzm w hufcach, założyć w każdej gminie po dwa nowe koła ZMP, zakontraktować do końca rb. 5.000 sztuk trzody chlewnej i zebrać 50 ton złomu na CDM.

Jednocześnie komendanci wezwali do współzawodnictwa wszystkie Komendy Powiatowe SP w województwie łódzkim. (a)

Bezpłatne kursy

urządza Liga Kobiet

Zarząd grodzki Ligi Kobiet w Łodzi uruchamia z dniem 1 sierpnia rb. nowe kursy szkoleniowe dla kobiet.

Otwarte będą następujące kursy: konfekcyjny, maszynopisania, dla przedszkolanek, dla opiekunek żłobkowych, ekspedientek i kurs szycia kołder.

Nauka odbywać się będzie bezpłatnie. Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. A. Struga 1 od dnia wczorajszego. (a)

Codzienna nowelka „Expressu"

Przy telefonie

Mecenas Florian Kotwicz siedział w swoim gabinecie, przeglądając najnowsze wydawnictwa prawnicze.

Nagle zazdzwonił telefon.

Florian podniósł rękę, ażeby ująć słuchawkę, ale cofnął się.

Kto może dzwonić teraz do niego? Klient? Jest tak zmęczony pracą, że nie ma zamiaru wdawać się w dyskusję z ewentualnymi klientami. A może dzwoni kobieta? Chyba nie! Bo przecież zapowiedział wszystkim swoim przyjaciółkom, żeby ze względu na jego żonę nie dzwoniły do niego do domu.

A tymczasem dzwonek telefonu terkotał dalej coraz niecierpliwiej.

Mecenas podniósł słuchawkę.

— Hallo?

Usłyszał miły, damski głos.

— Hallo, a kto przy telefonie?

— Kobieta! — pomyślał — na miłość Boga, kobieta! A żona może w każdej chwili wejść do gabinetu — pomyślał zdenerwowany.

Już chciał odłożyć słuchawkę, ale ciekawość przemogła.

— Tu adwokat Kotwicz! — rzekł krótko.

Miły aksamitny głos odpowiedział mu z daleka.

— Pan będzie łaskaw poprosić do telefonu swoją małżonkę!

— Bardzo proszę! — odparł adwokat lekko rozczarowany — Czy mogę spytać o nazwisko?

— Tu mówi Darczyńska...

— W tej chwili poproszę żonę.

Przechodząc do sąsiedniego pokoju zastanowił się.

— Darczyńska?... Darczyńska? Pierwszy raz słyszę to nazwisko! Nie wiedziałem, że moja żona przyjaźni się z jakąś Darczyńską.

Okazało się, że żony nie ma, że wyszła przed chwilą do miasta.

Mecenas wróciwszy do swojego gabinetu, wziął znowu słuchawkę do ręki.

— Pani wybaczy, ale żony mojej nie ma w domu!

— Rzeczywiście? Bardzo mnie to cieszy! — odparł aksamitny głos.

— Zdaje mi się, że się przesłyszałem? — zauważył adwokat.

— Powiedziałam „bardzo mnie to cieszy", bo rzeczywiście jestem zadowolona, że pańskiej małżonki nie ma w domu!

— Nie rozumiem, przecież chciała pani porozmawiać z nią!

— Głuptasku! — zadźwięczał srebrzyście śmiech nieznajomej — chciałam mówić nie z nią, ale z tobą, a pragnęłam się tylko upewnić, czy twojej żony nie ma w domu i czy nam nikt nie przeszkodzi!

— Ależ ja nie znam przecież żadnej pani Darczyńskiej — dziwił się dalej mecenas.

— Oczywiście, ponieważ ja się tak wcale nie nazywam!

— Więc proszę mi powiedzieć z kim mówię?

— Nie poznajesz mego głosu?

— Faktycznie nie poznaję. Powiedz mi, proszę, kto?

— To dziwne, żeś tak szybko zapomniał! Mówi twoja mała przyjaciółka. Ta, z którą tak chętnie zdradzałeś żonę.

— Przysięgam, że nic nie rozumiem! Czy to przypadkiem nie Lota?

— Zgadnij!

— Tak, z pewnością Lota! Poznaję cię!

— Ach ty zdrajco. O jakiej Locie mówisz?

— Więc to nie Lota? W takim razie Mira?

— Widzę, że zdradzasz nie tylko swoją żonę, ale i mnie niewdzięczniku jeden. Tu ani Lota ani Mira!

— Żartowałem tylko! — speszył się trochę mecenas — Ale teraz poznałem cię z całą pewnością! Jak się masz, Bronka? Dobrze, żeś zadzwoniła, bo naprawdę dużo myślałem o tobie, a dawno się już nie widzieliśmy!

— I tym razem nie zgadłeś, nie jestem Bronką... Zastanów się jeszcze... A może jestem twoją żoną?

— Nie, to jest niemożliwe! Żonę poznałbym przecież po głosie — pomyślał Florian, ale zaczął odczuwać niepokój.

A tymczasem aksamitny głos mówił

— Co, przeraziłeś się, biedaku? Ale uspokój się! Oczywiście nie byłoby to dla ciebie zbyt przyjemne, gdyby to mówiła twoja żona, na szczęście jednak tak nie jest!

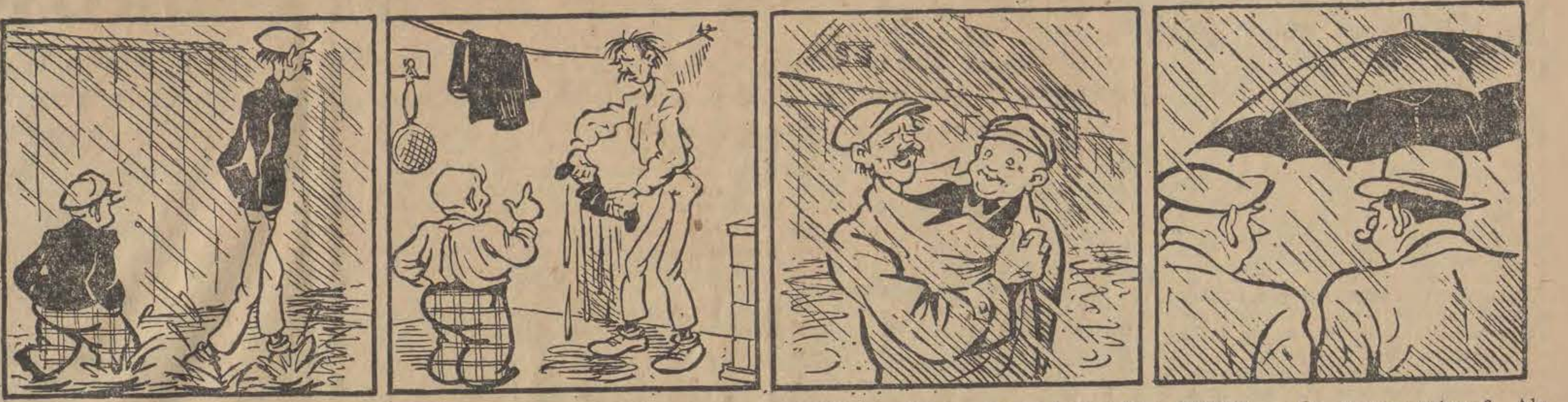
— Więc kto mówi — zawołał Florian. — Muszę się przyznać, że tracę cierpliwość!

— Więc dobrze, powiem wszystko. Nie jestem wprawdzie pańską żoną, ale jedną z jej dobrych znajomych. Nazwiska wolę nie podawać. Zna mnie pan, jednakże rozmawialiśmy z sobą tak niewiele, że nie poznał pan mojego głosu.

— Więc jednak dzwoniła pani do żony? — przerwał jej Florian.

— Właśnie panu to wszystko wytłumaczę! I zagram w otwarte karty! Żona pańska prosiła mnie, ażebym wyświadczyła jej tę przysługę i wypróbowała pańską wierność. Właściwie powinnam lojalnie powiedzieć jej o wszystkich pańskich grzeszkach i przedstawić listę pańskich przyjaciółek... Ale niech się pan nie obawia, nie uczynię tego! Muszę się bowiem przyznać, że zainteresował mnie pan! Mężczyzna, który ma tyle powodzenia, musi posiadać dużo osobistych walorów i być naprawdę interesujący i dlatego w najbliższym czasie zadzwonię do pana znowu... A teraz do widzenia!

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Aleśmy wygrali z tym remontem! W samą porę, co?
WICEK: — Oczywiście! Teraz by nas niezgorzej zalało! Ale już nic nie grozi, bo dach cały!

WACEK: — Wiesz co? Musimy sobie kupić jakieś płaszcze..
WICEK: — Nie mamy tyle forsy.
WACEK: — To kupmy jeden. Przecież zmieścimy się w nim obaj.

WACEK: — Musisz przyznać, że dobry był mój pomysł!
WICEK: — Świetny! A najważniejsze, że dajemy sobie radę!
WACEK: — Tak! Nie zaginiemy!

SOBEK: — Co, u pana zalewa? Ale u nas nie! Zrobiliśmy remont!
SZABERSKI: — Ach co za czasy, co za czasy! Z kim więc będę teraz narzekał?... Ciężkie życie!

Posiedzenie MRN
dziś o godz. 17.30

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi zawiadamia wszystkich radnych miejskich oraz gości zaproszonych na uroczyste posiedzenie MRN z okazji pięciolecia *manifestu* PKWN w dniu dzisiejszym do sali Teatru „Melodram", — że posiedzenie to rozpocznie się punktualnie o godzinie 17.30, a nie jak poprzednio podano w komunikacie (o godzinie 18-ej).

—o—

Nie dziś, lecz jutro

Wycieczka „Orbisu" do Warszawy na otwarcie trasy W — Z wyjeżdża nie jak mylnie wydrukowano w dniu dzisiejszym, lecz ***dopiero jutro tj. w piątek o godz. 8.02 rano.***

Bilety kolejowe w cenie 520 zł. w obie strony można nabywać jeszcze w dniu dzisiejszym ***do godz. 2-ej po poł.***

—o—

Wycieczka rumuńska
bawiła wczoraj w Łodzi

Do Łodzi przyjechała w dniu wczorajszym wycieczka 27 rumuńskich działaczy związkowych i politycznych, przebywająca od kilku dni na wczasach letnich w Spale pod Tomaszowem. Gości podejmowała Okręgowa Rada Związków Zawodowych.

Przed południem Rumuni zwiedzili Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego nr. 3 (Geyer), gdzie oprowadzeni przez radę zakładową i dyrekcję, przeprowadzali rozmowy z robotnikami i przodownikami pracy.

Wieczorem goście obecni byli na przedstawieniu w teatrze „Lutnia".

Dziś wycieczka wraca do Spały. (at)

Witaminy „H"

Amerykański miliarder, bankier i „król za*trzasków do spodni***", leży na łożu śmierci. Obok stoją jego dwaj synowie, którym miliarder udziela wskazówek na dalszą drogę życia.**

— Pamiętajcie, że trzeba zawsze być uczciwym. Tylko uczciwy finansista i przemysłowiec dochodzi do znaczenia, majątku, wpływów...

Starszy syn chce wtrącić jakąś uwagę, lecz młodszy powstrzymuje go:

— Daj spokój. Czy nie widzisz, że ojciec już stracił przytomność?

* * *

Pan Euzebiusz cierpi na bezsenność. Poszedł do lekarza, który zapisał mu jakieś proszki. Pan Euzebiusz zabrał się do kuracji. Właśnie leży na tapczanie i zwraca się do żony:

— Amelciu najdroższa, proszę cię podaj mi ten środek nasenny, tylko prędko, zanim zasnę...

* * *

W komisariacie Milicji podczas przesłuchania:

— A więc pan może opowiedzieć o tej bójce? Czy pan był tylko świadkiem, czy też brał w niej czynny udział?

Zapytany (z ogromnym sińcem pod okiem):

— Byłem n a o c z n y m świadkiem, panie kierowniku...

* * *

Pan Blagierski jest znanym łgarzem. Poza tym lubi się chwalić starożytnością swego rodu. Któregoś dnia opowiada:

— Moi przodkowie brali udział w pierwszych pochodach krzyżowych. Jeden z nich był dowódcą artylerii i zmusił Turków do ucieczki...

— Jak to? — zwraca mu ktoś uwagę. — Przecież wówczas proch nie był jeszcze wynaleziony!...

— Ja wiem. Toteż mój przodek zbudował armaty z drzewa, a gdy Turcy je zobaczyli, myśleli, że proch już został wynaleziony i czym prędzej rzucili się do ucieczki...

O tym nie wolno zapominać
Szkoły nie mogą czekać!
Remonty ich muszą się odbywać szybciej i sprawniej. Budynek na Żabieńcu odnawia... 3 robotników

Połowa ogólnej liczby łódzkich budynków szkolnych, które mają być w dniu 1 września oddane do użytku — wymaga remontu. Jak co roku, władze oświatowe zaplanowały remonty na okres wakacji, powierzając je przedsiębiorstwom budowlanym. Ale cóż z tego? Trzy tygodnie minęły już od początku ferii letnich, lecz jak dotąd — prawie nic na tym odcinku nie zrobiono.

Kapitalne remonty, w myśl zamierzeń Wydziału Oświaty, powinny być w czasie wakacji przeprowadzone w następujących 4-ch gmachach: **przy ul. Kątnej 17, Smugowej 6, Wici 26 na Żabieńcu i Kilińskiego 49.**

I cóż się okazuje? Przy ul. Kątnej i przy ul. Smugowej w ogóle nie przystąpiono jeszcze do pracy. Szkoły czekają!...

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z gmachem szkolnym przy ul. Kilińskiego 49. Budynek ten, w którym prócz szkoły znajdują się inne lokale, **grozi katastrofą.** W ostatnim okresie okupacji, w pobliżu domu wybuchła bomba, wskutek czego zarysowały się mury. Prowizoryczny remont nie zabezpieczył na długo szkoły — **obecnie niebezpieczeństwo zagraża jej w jeszcze większym stopniu.**

W czerwcu rb. komisja nadzoru budowlanego, w następstwie alarmu władz szkolnych, wydała nakaz zabezpieczenia budynku. **Roboty miały być rozpoczęte 1 lipca.** Niestety, termin ten nie został dotrzymany i niewiadomo w ogóle, **kiedy szkoła zostanie wyremontowana, 1-go września młodzież do klas szkolnych nie będzie mogła powrócić, nikt bowiem nie zaryzykuje jej zdrowia i życia.**

Zachodzi więc pytanie, kiedy przystąpi się wreszcie do remontu? Czy mamy w Łodzi za wiele szkół, aby skazywać jedną z nich na rozsypanie się?...

Gruntowny remont szkoły na Żabieńcu przy ul. Wici również czeka daremnie na budowniczych. **MBP skierowało na tę robotę aż ...3 robotników! Watpić należy, czy tak mała załoga zdoła sobie poradzić z bądź co bądź kapitalnym remontem szkoły.**

Sprawa jest zbyt poważna, abyśmy mogli przejść nad nią do porządku dziennego. Wydział Oświaty znajduje się w ciężkim położeniu. **5 tygodni, jakie pozostały do początku nowego roku szkolnego, przeleca szybko. Czy uda się do tego czasu wyremontować szkoły, aby uczniowie mogli rozpocząć naukę w całych, czystych i zdrowych pomieszczeniach?**

Roboty jest wiele. W 51 budynkach szkolnych muszą być przeprowadzone prace malarskie, w 20 — murarskie, w 9 — ciesielskie, w 15 — dekarskie, w 8 — zduńskie, w 6 — stolarskie, zaś na terenie 11 — brukarskie.

Częściowo będą one wykonane systemem gospodarczym, **ale bez wydatnej pomocy Zarządu Nieruchomości i MBP — nie wiele się uzyska.**

Musimy nastawić się na szybsze tempo pracy, inaczej wakacje przeleca jak z bicza trzasł, a szkoły nie będą przygotowane do przyjęcia wielotysięcznych rzesz uczniowskich.

Weźmy przykład ze stolicy, która wsławiła się „warszawskim tempem" odbudowy! Mamy ku temu wszelkie możliwości, zwłaszcza w dobie codziennych prawie rekordów pracy naszych łódzkich „trójek" murarskich! (cis)

Wszystkie warsztaty muszą być w ruchu
Nieczynny zakład rzeźnicki
Ministerstwo przekazało PSS-owi

Artykuł nasz o stojącym bezużytecznie warsztacie rzeźnickim przy ul. Marsz. Stalina 62 — odniósł pożądany skutek. Sprawą zajęło się Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, które powzięło już odpowiednią decyzję i nadesłało ją w dniu wczorajszym do Łodzi.

Warsztat ten stanowi własność Alicji **Adamskiej** i jej ojca — Stanisława **Pasikowskiego.** Przed wielu miesiącami Adamska zrezygnowała z dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa, **lecz gdy Powszechna Spółdzielnia Spożywców zwróciła się do niej z propozycją wydzierżawienia warsztatu — stanęła okoniem.**

„Ani ja, ani wy" — stan taki trwał długi okres czasu. Działo się to w tym okresie, kiedy istniejące w Łodzi zakłady państwowe, spółdzielcze i prywatne nie były w stanie zaspokoić wzmożonych potrzeb ludności i popytu na wędliny.

Na fakt ten zwróciliśmy uwagę, wychodząc z założenia, **że dziś w okresie odbudowy nie wolno dopuszczać do tego, aby jakiekolwiek maszyny i warsztaty stały bezużytecznie — wszystkie bowiem powinny wziąć udział w rozbudowie naszego życia gospodarczego. Jednocześnie zażądaliśmy, aby dla dobra ogółu ludności warsztat zająć w drodze rekwizycji.**

Stanowisko nasze widać było najzupełniej słuszne, bo oto co postanowiło Ministerstwo:

„...z dniem 15 lipca 1949 r. ustanowić przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem handlowo-przetwórczym (wytwórnia wędlin) mieszczącym się w Łodzi przy ul. Marsz. Stalina 62 i stanowiącym własność Alicji Adamskiej oraz Stanisława Pasikowskiego, powierzając go Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi z prawem natychmiastowego wykonania". (s)

Cenna pomoc z Warszawy
Streptomycyna dla Łodzi
Zbawienny lek przydzielono sanatorium przeciwgruźliczym

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Zdrowia przydzieliło Łodzi oraz woj. łódzkiemu pewne ilości streptomycyny, specyfiku dającego doskonałe wyniki w leczeniu gruźlicy.

Jednocześnie polecono łódzkim władzom zdrowia utworzyć specjalną komisję lekarską, która zajmie się rozdziałem tego zbawiennego leku.

Część streptomycyny otrzyma sanatorium przeciwgruźlicze w Tuszynku i na Chojnach a także szpital miejski OO. Bonifratrów. Reszta leku pozostanie do dyspozycji komisji, która będzie ją przydzielała jedynie na podstawie orzeczeń lekarskich.

Należy bowiem zaznaczyć, że streptomycyny nie stosuje się przy każdej odmianie gruźlicy, **ale tylko w specjalnych wypadkach.**

Dlatego też zwracanie się po nią bezpośrednio do przychodni przeciwgruźliczych i innych placówek zdrowia **jest bezcelowe.** O tym komu może ona pomóc i kto ją otrzyma **zdecyduje komisja lekarska, opierając się na przeprowadzonych przez lekarzy badaniach.** (k)

Bony tłuszczowe
dla dozorców domowych

Zw. Zaw. Dozorców Domowych w Łodzi podaje do wiadomości swym członkom, zatrudnionym w domach prywatnych, że w lokalu związkowym przy ul. Traugutta 18 można odbierać bony tłuszczowe na miesiąc lipiec rb.

Zgłaszając się po bony, należy zabrać ze sobą zaświadczenie z administracji domu, stwierdzające stan rodziny będącej na utrzymaniu dozorcy, jak również zaświadczenie stwierdzające, że ani dozorca ani nikt z jego domowników nie pobiera bonów w innej instytucji.

Gdzie płacić podatki?

Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego w Łodzi zawiadamia, że wszelkie wpłaty należności podatkowych na konto nr 50 Zarządu Miejskiego w Łodzi w Narodowym Banku Polskim — winny być wnoszone do pododdziału tegoż banku przy Al. Kościuszki nr 47.

Azja budzi się!...



Tymczasem partyzanci podzielili się na dwie grupy i jedna z nich z Krzyckim na czele natychmiast wyruszyła w drogę w poszukiwaniu porwanych. Następnego dnia znaleziono już pierwsze ślady obozowiska, a między innymi i sznur, którym przywiązany był Maona do drzewa.



Posuwano się teraz bardzo ostrożnie, aby w niczym nie zdradzić obecności. Wreszcie jadący na przedzie Krzycki spostrzegł tyły wolno wlokącej się karawany.



Kiedy van Hoggens ze swymi ludźmi dotarli do grobowca, Krzycki zwołał naradę. — Musimy natychmiast zawiadomić resztę oddziału, aby co sił przybyli tu na miejsce — rzekł porucznik. Po kilku minutach jeden z Indonezyjczyków pędził co koń wyskoczy do swoich

Ponad 5000 zawodników

przebiegło trasę Kalisz — Łódź. — Dziś start sztafety z Placu Wolności. — Sportowcy Łodzi uroczyście obchodzą Święto Odrodzenia

Wczoraj na trasie Nr. 8 wystartowała z Kalisza do VI etapu KALISZ — ŁÓDŹ sztafeta młodzieżowa. Sztafeta ta przybyła około godz. 19-tej do Łodzi, gdzie na PLACU WOLNOŚCI była meta. Na terenie miasta sztafeta biegła piątkami (czterech zawodników i jedna zawodniczka), a w skład jej wchodzili zawodnicy ZMP, SŁUŻBA POLSCE, HARCERSTWA, WOJSKA i ZWIĄZKOWCA.

Na mecie na PLACU WOLNOŚCI sztafetę powitali w imieniu ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ ob. Starzec i w imieniu Partii sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR ob. Duniak. W sztafecie tej wzięło udział ponad 5000 zawodników, w tej liczbie 826 kobiet.

Dzisiaj o godz. 10-tej sztafeta wyruszy z Łodzi w dalszą drogę. Start do przedostatniego etapu ŁÓDŹ — GRODZISK nastąpi z Placu Wolności.

Sportowcy Łodzi obchodząc uroczyście Święto Odrodzenia Polski organizują w dniu jutrzejszym liczne imprezy sportowe. Program tych imprez ułożony pod hasłem **„Na każdym boisku impreza każda gałąź sportu reprezentowana"**. Ujrzymy więc kolarzy, lekkoatletów, tenisistów, gimnastyków, piłkarzy, bokserów, siatkarzy, koszykarzy, pływaków itd. przy czym innowacją tych imprez jest, że niektóre z nich będą dostępne dla publiczności, jeśli znajdą się chętni wypróbowania swych sił na boisku, lub w wodzie.

Nie zapomniano również o naszych milusińskich organizując dla nich specjalną atrakcję, a mianowicie **wyścigi na trójkołowych rowerach dziecięcych i na hulajnogach.** Bogaty program imprez tych na terenie miasta Łodzi przedstawia się jak następuje:

Park Helenów godz. 16 zawody kolarskie, koszykówka, siatkówka, szczypiorniak mały i zawody w piłkę nożną.

Park Poniatowskego godz. 16. Turniej tenisowy AZS, Spójni, ŁKS, Włókniarza Ogniwa i pokaz gimnastyczny.

Na boiskach Widzewa: Armii Czerwonej 81 godz. 9. — **Wełny** ul. Wołowa 5, godz. 16. — **Fawełny** ul. Ogrodowa 28 godz. 11. — **Naprzód,** Pabianicka 184 godz. 10. — **ŁKS. Włókniarz** przy al. Unii 2 godz. 16 — pokazy wszystkich sekcji sportowych.

Obok ZOO w lesie godz. 16 — pokaz gry w siatkówkę i gra na 8-miu prowizorycznych boiskach siatkówki dla chętnych spośród publiczności pod kierunkiem ŁOZKS i S.

Boisko Włókniarz przy ul. Kilińskiego róg Emilii godz. 9 — igrzyska sportowe ZMP.

Baseny przy ul. Unii godz. 11 i przy Kilińskiego róg Emilii godz. 16 — zawody pływackie dla zawodników i publiczności.

Al. Kościuszki godz. 11 (między Andrzeja Struga i Zamenhofa) zawody kolarskie dla dzieci na hulajnogach i trójkołowych rowerach dziecięcych.

Boisko Legii godz. 16 — piłka nożna i zawody w siatkówkę.

Łagiewniki — obóz godz. 11 zawody pływackie i pięściarskie.

Dzisiaj wieczorem o godz. 20 odbędzie się w Łodzi capstrzyk sportowy w ramach capstrzyku ogólnego. Capstrzyk grupy sportowej wyruszy z Placu Wolności i przemaszeruje ulicami: Nowomiejską, Zgierską, Sędziowską, Olsztyńską, Hipoteczną, Limanowskiego, Piwną, Lutomierską, Stodolnianą, Zachodnią do Placu Wolności, gdzie rozwiąże się. W kolumnie sportowej pomaszerują za orkiestrami straży pożarnej i PZPB nr. 2 grupy ZMP i ZHP.

Dziś wyjazd

na raid i do Warszawy

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się turystyczny raid kolarski wokół województwa łódzkiego organizowany przez Komisję Imprez Sportowych przy Wojewódzko - Miejskim Komitecie Obchodu Święta Odrodzenia Polski. Raid ten potrwa 8 dni, a start nastąpi sprzed gmachu WUKF przy ul. Curie-Skłodowskiej nr 28 o godz. 8 rano. W raidzie weźmie udział ponad 40 kolarzy turystów.

Dzisiaj również o godz. 10.15 z dworca Fabrycznego wyjeżdża do Warszawy ekipa biegaczy łódzkich i województwa łódzkiego, wyznaczonych do udziału w Centralnych Biegach Narodowych. Zawodnicy zbiorą się o godz. 7-ej przed gmachem WUKF w Łodzi, skąd udadzą się na dworzec.

—o—

Sportowcy ŁKS Włókniarza

maszerują dziś w capstrzyku

W związku z uroczystościami obchodu 5-ej rocznicy Wyzwolenia i Odzyskania Niepodległości w dniu 22 lipca rb., Sekretariat ŁKS Włókniarz podaje do wiadomości wszystkich członków, że w czwartek, dnia 21 bm. w godzinach wieczornych przejedzie ulicami miasta capstrzyk, w którym winni wziąć jak najliczniej członkowie Klubu.

Zbiórka poszczególnych sekcji została wyznaczona w następujący sposób:

Boisko Al. Unii 2, godz. 17 min. 30: zbiórka piłkarzy, bokserów, pływaków i motocyklistów, skąd wszyscy razem udadzą się na centralny punkt zbiórki — Północna róg Nowomiejskiej (zawodnicy w kostiumach sportowych).

Boisko: ul. Kilińskiego 188 róg Tymienieckiego, godz. 18 — zbiórka lekkoatletów, gimnastyków, sekcji gier sportowych itp. skąd również wymarsz nastąpi na centralny punkt.

Sekcja Kolarska: zbiórka o godz. 19 min. 15 ul. Północna róg Nowomiejskiej. Kolarze winni być w kostiumach sportowych względnie w wiatrówkach i czapkach — z rowerami.

Benkoe i Jeney (Węgry)

prowadzą w międzynarodowym turnieju szachowym

W piątej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Łodzi Makarczyk przeoczył w niedoczasie wygrywające posunięcie w partii z mistrzem Węgier, Benkoe i partię odłożono, a następnie przeciwnicy zgodzili się na remis bez dogrywki. Pytlakowski wygrał z Gadalińskim, Gawlikowski przegrał z Jeney, a Piechota z Szapielem.

Szósta runda przyniosła następujące wyniki: Makarczyk wygrał z Gadalińskim, Szapiel zremisował z Jeney, Koeberl wygrał z Pytlakowskim, a Gawlikowski w równej końcówce zagrał niedokładnie, co Benkoe wykorzystał i zmusił naszego wicemistrza do kapitulacji.

W siódmej rundzie Piechota zremisował z Jeney, Koeberl wygrał z Makarczykiem, Gawlikowski wygrał z Gadalińskim i wreszcie Szapiel przegrał z Benkoe. Stan tabeli po siedmiu rundach: 1) BENKOE 5 i pół pkt., 2) JENEY 5 i pół pkt. 3) SZAPIEL 4 pkt. 4) MAKARCZYK 3 i pół pkt. 5) KOEBERL 3 i pół pkt. 6) GAWLIKOWSKI 3 pkt. 7) PYTLAKOWSKI 2 pkt. 8) GADALIŃSKI 1 pkt. 9) PIECHOTA pół pkt. *Do zakończenia turnieju* pozostały jeszcze dwie rundy. Uroczyste zakończenie turnieju szachowego nastąpi w dn. 22 bm. w sali YMCA o godz. 11-ej.

Mistrzostwa Polski w Łodzi

wielkim świętem sportu lekkoatletycznego

Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny kończy już ostatnie przygotowania, aby godnie przyjąć zawodniczki, biorące udział w głównych mistrzostwach Polski. Specjalna Komisja zajęła się odpowiednim przygotowaniem boiska, bieżni i skoczni, skompletowano już całkowicie sprzęt, pomyślano również o nagrodach. Pierwsze trzy zawodniczki w poszczególnych konkurencjach otrzymają piękne plakiety (złote, srebrne i brązowe), wykonane specjalnie z okazji Jubileuszu 25-lecia ŁOZLA.

W pierwszym dniu mistrzostw Polski odbędzie się uroczysta Akademia Jubileuszowa, na której zasłużeni zawodnicy i działacze odznaczeni będą znaczkami jubileuszowymi.

Tegoroczne Mistrzostwa Polski Kobiet odbędą się pod protektoratem Prezydenta m. Łodzi. Do Komitetu Honorowego zaproszono przedstawicieli władz państwowych, miejskich, Wojska, Milicji i Związków Zawodowych.

Dotychczas wpłynęły już zgłoszenia 11-stu klubów z całego kraju na ogólną ilość 48 zawodniczek.

Jak widzimy, ŁOZLA dokłada wszelkich starań, aby mistrzostwa te wypadły pod każdym względem imponująco.



140)

Rozdział trzynasty.
KATASTROFA

Po kilku mroźniejszych styczniowych dniach słupek rtęci w termometrze podniósł się raptownie do góry i — o dziwo! — wskazywał w południe 8 stopni ciepła.

Resztka śniegu, leżąca jeszcze na ulicy, stopiła się szybko, jezdnię wysuszył wiatr i zapachniało nagle złudą przedwiośnia.

Ale Leszek Strzelmirski był przez cały dzień posępny i roztargniony.

Myślał bez radości o tym, że wieczorem o godzinie ósmej ma się spotkać w kawiarence Zawierki z Krystyną.

Po wczorajszym wieczorze, spędzonym z Teresą, jego romans z Wieruszówną jak gdyby zaciężył mu. Był człowiekiem uczciwym, rozumował więc słusznie, że ma w stosunku do Krystyny pewne zobowiązania, a jednak głos wewnętrzny mówił mu, że właściwie byłby bardzo zadowolony, gdyby znalazł teraz jakiś pretekst, ażeby zerwać z nią i wrócić do Teresy.

Tak więc, kiedy pojechawszy samochodem pod kawiarnię wszedł potem do drugiego pokoju i zobaczył siedzącą tam Wieruszównę, przywitał ją bez uśmiechu i nie silił się później zabawiać ją rozmową.

Uważniej spoglądają na niego dobre oczy Krystyny.

Wieruszówna dostrzega wyraźne rozwichrzenie i zdenerwowanie swojego towarzysza, kładzie to jednak na karb jego ostatnich kłopotów.

Jest z natury bardzo dyskretna, ale w pewnej chwili nie umie powstrzymać się od rzucenia mu pytania:

— Czy miałeś może ostatnio jakieś zmartwienia?

Burknął coś niechętnie i niegrzecznie, a w głosie jego brzmi tyle niedopowiedzeń, że Krystyna z kolei markotnieje i zamyka się w sobie.

Rozmowa rwie się, staje się nieciekawa. Strzelmirski przypomina sobie błyskotliwą elokwencję panny Storskiej.

— A ta rozpala się tylko wtedy, kiedy rozmowa przechodzi na tematy natury czysto socjalnej... A poza tym jest nudna! Ale jak to się stało, że zrozumiałem to dopiero teraz? — Leszek zapala papierosa i spogląda w przeciwległy kąt salki, gdzie, spoglądając sobie w oczy, siedzi jakaś zakochana para.

— Tamtym nie brak tematu do rozmowy! Lecz o czym ja mam teraz rozmawiać z Krystyną? — wypuścił z ust gęsty kłąb dymu.

Krystyna jest zdziwiona i zaskoczona jego zachowaniem się i nagle przyszło jej do głowy, że może to wszystko stoi w związku z pewną osobą...

Serce zastukało jej mocniej, kiedy spytała nagle:

— Opowiadałeś mi onegdaj, że masz zamiar spędzić wieczór z panną Storską. Czy widziałeś się z nią?

— Owszem, widziałem się z nią! — odpowiedział Strzelmirski takim głosem, jak gdyby podejmował rzuconą sobie przez przeciwnika rękawicę — byliśmy razem w Sali Malinowej i bawiliśmy się doskonale!

Coś szarpnęło ją za serce, ona *jednak* usiłowała się uśmiechnąć.

— To bardzo dobrze, żeś się rozerwał! Wiem, że ostatnio masz tyle zmartwień, że takie odprężenie nerwowe zrobi ci doskonale!

Jej słodycz i pokora zaczynają mu grać na nerwach. Czy ta dziewczyna jest aż tak idiotycznie dobra, czy tak bardzo tchórzliwa, że nie umie zdobyć się na jakąkolwiek próbę buntu?

Strzelmirski otrząsa z papierosa popiół i akcentuje z naciskiem każde słowo.

— Teresa jest naprawdę bardzo elegancką panną i ma bardzo dużo kultury towarzyskiej: a w życiu codziennym jest to przymiot bardzo, bardzo pożądany!

— Czy to jest aluzja do niej? — młoda krawcowa, która sama rozumie dobrze, że brak jej ogłady towarzyskiej, lekko się rumieni.

— Dlaczego mówi mi o tym z takim naciskiem? Czy popełniłam jakąś większą gaffę, czy też?... — zaczęła nagle dorozumiewać się prawdy, tym więcej, że Strzelmirski w dalszym ciągu rozwodził się nad panną Storską.

D. c. n.

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ. tel. 112-60 — Adres Redakcji. Łódź, ul. Piotrkowska 102a. tel. 137-47. Dział Miejski tel 129-18 — Sportowy: tel. 109-62. — Ogłoszeń — Piotrkowska 55, tel. 111-50. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTR." — Prenum. mies. zł. 135 — Zamawiać i wpłacać: Kolportaż, Łódź, Piotrkowska 70, PKO Nr VII 1331 D-04722